№ER 4

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 7 Stycznia v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 6 godz. 3 z połu.	27 cal. 4, 1 lin.	+ 1, stopn.	Połud. Wscho.	Snieg
	— 6 godz. 9 wiecz.	27 — 4, 3 —	+ 1, 25 —	— — — —	Zachmurzo.
	— 7 godz. 6 z rana	27 — 4, 6 —	— 0, 5 —	— — — —	Pochmurne

Ameryka północna.

Washington, dnia 18 listopada. Wczora posiedzenie kongresu otworzone zostało następującą mową Prezydenta *James Monroe.*

Obywatele, Senatorowie i Reprezentanci!

Szczęśliwe okoliczności, wpośród których zaczynacie pełnić powinności swoje na teraźnieyszém posiedzeniu, sprawią ulgę w ciężarze, nieoddzielnym od ważnych powierzonych wam zatrudnień. Urodzaynosć ziemi była tego roku nadzwyczay obfitą; handel kwitnął; dochody przewyższyły wszelkie oczekiwanie: a pokóy i przyjaźń z obcemi mocarstwami utrzymywały się pod przyzwoitemi warunkami, które też zaszczytne są dla naszey oyczyzny. Za tak drogie błogosławieństwa powinniśmy dziękować Opatrzności, opiekującey się losami narodow.

Gdy termin traktatu handlowego z *W. Brytaniją* kończy się w przyszłym lipcu, i gdy uważano za rzecz ważną, ażeby żadna nie nastąpiła przerwa, w któreyby część naszego handlu, pomienionym traktatem objęta, nie była ubezpieczoną; przeto poseł nasz w Londynie otrzymał zawczasu jeszcze tego lata polecenie, rozszerzenia układu do powszechnego handlu obu krajow i wszystkiego tego, co się tycze ich dobra. Z pociechą mogę donieść, że propozycya ta przyjętą została od rządu angielskiego z tymże duchem, z jakiego pochodziła, i że na ten koniec układy w *Londynie* rozpoczęte zostały.

Dla ważności sprawy, uznano za przyzwoitą, poruczyć układy te dwom znakomitym spółobywatelom naszym. Posłowie nasi w Londynie i Paryżu umocowani zostali do tego. Dla uniknienia wszelkiey przeszkody w układach względem tak wielkiey wagi przedmiotow, postanowiono, że trwająca obecnie konwencya ma jeszcze trwać nie mniey, jak lat ośm.

Stosunki nasze z *Hiszpaniją*, zostają prawie w takimże stanie, w jakim się na końcu ostatniego posiedzenia znaydowały. Konwencya 1802 roku w rzeczy załatwienia części pretensyy naszych spółobywateli za doznane krzywdy: konwencya ta przez rząd hiszpański tak długo zwlekana była; została nakoniec ratyfikowaną; ale względem innych również słusznych żądań, żaden dotąd układ nie nastąpił. Razem zaszły wypadki, które widocznie okazują złe wrażenie polityki, jakiey się rząd tamten pod czas przyjaznych stosunkow obu krajow trzymał. We Florydach zaledwo był znany rząd hiszpański. Władza jego rozciągała się prawie wyłącznie tylko do warowni *Pensacoli* i *St. Augustina*, gdzie się tylko słabe załogi znaydowały. Awanturnicy ze wszystkich stron, którzy od sprawiedliwości umknęli, i niewolnicy, którzy uciekli, znaleźli tam schronienie. Gromady te różnych ludzi, nieuznających zwierzchności hiszpańskiey, a z drugiey strony zasłonionych mniemaną liniją graniczną, oddzielającą Florydy od Stanow zjednoczonych, naruszyły prawa nasze, które bronią wprowadzania niewolników: dopuścili się defraudacyi naszych dochodow i wszelkiey niegodziwości przeciw spokoynym naszym spółobywatelom. Napadnienie na wyspę *Ameliją* w roku przeszłym przez 150 awanturników, i słabe daremne ze strony hiszpańskiey usiłowanie w odebraniu tey wyspy, okazują wyraźnie, jak władza hiszpańska w stronie tey była słabą. Punkt ten był widowiskiem wszystkich niegodziwych awanturnikow. Zagrażali oni handlowi amerykańskiemu i handlowi innych narodow. Dla nabycia siły, weszli w związek z Indyanami, i ztąd mianowicie wynikła nasza woyna z Indyanami Seminolskimi.

Hiszpanija nie uczyniła żadnego wynagrodzenia naszym spółobywatelom: mogła odstępować terrytorya Florydy, które teraz żadney wartości dla niey nie miały. Hiszpania wie dobrze, że inne mocarstwa uczyniły przyzwoite wynagrodzenia.

Ale jest granica, za którą duch przyjaźni i cierpliwości żadną miarą usprawiedliwionym bydź nie może. Hiszpanija nie mogła zobowiązań swoich we Florydach uskutecznić, ani zapobiedz tak szkodliwym dla nas bezprawiom zagranicznych awanturników i dzikich. Prawo własney obrony nigdy nie ustaje. Jest ono naywiętszém równie dla narodów, jak i osób szczególnych. Uznano za rzecz nieodbitey dla Stanow Zjednoczonych potrzeby, poskromienie osady na wyspie *Amelii*: co też natychmiast uskutecznioném zostało. Podżeganie Indyanów, pomordowanie naszych spółobywateli różnego wieku i płci, zasługiwało i ściągnęło podobneż obeyście się nawzajem. Gdyby dzikich tych ścigano tylko do mniemaney w puszczach linii, byłoby to naywiększą nieroztropnością zezwalać, ażeby linija ta miała ich ochraniać. Jeśliby to nastąpiło, woynaby nigdy końca nie miała. Nawet, gdyby terrytoryum to hiszpańskiém było, mielibyśmy z prawa narodów prawo, ścigać i gnębić nieprzyjaciela.

Wszakże przedsięwzięcie to na wyspę *Ameliją* nie stało się zmównie z Hiszpaniją, ani też w zmowie z rządami, które pod zwierzchnością hiszpańską zostają. Żądano utrzymać zupełną neutralność w woynie między Hiszpaniją i jey kolonijami. Z ukontentowaniem też uwiadamiam, że rządy *Buenos-Ayreski* i *Venezuelski*, których imienia podczas zajęcia wyspy *Amelii* nadużyto, nie miały żadnego wpływu, a nawet nic nie chciały wiedzieć o tém przedsięwzięciu, i mocno naganiały postępek, który, jeśliby do niego należało, mocnoby sprawie ich uwłoczył.

Jenerał major *Jackson*, który upoważniony był wkroczyć do terrytoryum Floryd, dla ścigania Indyanów Seminolskich, miał zalecenie szanować prawa Hiszpanii. Ale z żalem przytoczyć muszę, że oficerowie hiszpańscy dostarczali dzi-

kim broni i amunicyi, i że Jenerał major *Jackson* nie mógłby dopiąć swego zamiaru, gdyby nie był wstrzymał złego w samym zarodku. Aże oficerowie hiszpańscy zapewne przeciw danym sobie przepisom działali; przeto *Pensacola* i *St. Marc* zajęte zostały tymczasowie w posiadłość, póki Hiszpanija nie będzie mogła sama miiesc tych utrzymać i terrytoryum nasze zapewnić od napadu Indyan. Akta Sądu woyskowego względem obu straconych poddanych angielskich, *Arbuthnot* i *Armbrister*, złożone będą kongressowi. (*d. c. p.*)

FRANCYA.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 25 grudnia.* Dnia 23 Król w sali tronowey przyymował deputacyą izby parów. Kanclerz stanu, jako prezydent izby, złożył poselstwo podziękowania za mowę, którą Król miał z tronu na rozpoczęciu posiędzenia izb. Potém wprowadzono poselstwo izby deputowanych z departamentów, a wiceprezydent, *Courvoisier*, czytał podziękowanie.

Dnia 23, kommisarz królewski, *Capelle*, podał do izby deputowanych tymczasowy projekt skarbu, dla zaciągnienia poostatni raz pożyczki, 200 milionow fr., nim się nowy budżet przyymie.

Dnia 23 Xiążę *Bourbon* nanowo nieszczęśliwego doznał przypadku, powracając z wielkiego polowania w okolicach *Chantilly*. Pojazd jego wywrócił się pod samym już pałacem. Xiążę złamał oboyczyk; złamanie jest pojedyńcze i nie jest niebezpieczne.

Król i Xiężna *Berry* powrócili do zdrowia.

Dziennik, *Annales Politiques*, ma wiadomość, że minister policyi, Hrabia de *Cazes* wziął uwolnienie.

Dla korpusu gwardyi robią galowe mundury, które półtora miliona frankow kosztować będą. W maju na koronacyą gwardya pierwszy raz włoży te mundury.

Dwór nasz włożył na 6 dni żałobę po W. Xiążęciu Badeńskim.

Kapitani, *Dalame Soliman* i *Chaben*, obadway kawalerowie legii honorowey, z których jeden urodził się w *Bethlehem* w *Syryi*, a drugi w *Georgii*, i teraz bez służby zostają, otrzymali indygenat we *Francyi*.

Xiężna *Augoulème* zaczęła 41 rok życia.

Benjamin Constant wkrótce tu rozpocznie lekcyą publiczną, którą otworzy pochwałą P. *Romilly*.

Na początku roku nadchodzącego ma znaydująca się tu prorokini, Panna *le Normand*, wydać pismo pod tytułem: "Sybilla kongressu akwisgrańskiego."

ANGLIA.

(*z Kor. hamb.*) *Londyn dnia 22 grudnia.* Wielu oficerow w naszém woysku zostanie na połowie żołdu.

W liście pisanym do Lorda *Grey*, autor zanadto się uskarża na wygnanie jenerała *Gourgaud*, i na złe z nim postępowanie.

HISZPANIJA.

(*z gaz. berl.*) *Madryt 11 grudnia.* Zawczora była wielka gala u dworu, na obchód narodzin Królowey. Po złożonych powinszowaniach, Król prezydował na kapitule orderu *Karola III*, a potém był na obiedzie w klasztorze *Karola III*, w którym się ta kapituła odprawiała.

O niczém tu więcey nie mówią, tylko o wyprawie do *Ameryki Południowey*. Cztery okręty liniowe rossyyskie, 4 fregaty rossyyskie, 1 hiszpańska, kilka statkow mnieyszych wojennych i 23 szalupy kanonierskie, mają zawieźć 18,000 ludzi do osad.

Tym czasem gerylllowie trwogą napełniają środek królestwa. W *Katalonii*, *Biskaji*, *Galicyi*, musiano wzmocnić załogi. Poczta nie może iśdź bez mocney eskorty. Zbroyne kupy łotrów, które w górach kryjówki swe mają, a składają się z odprawionych żołnierzy, na wsie i miasta napadają.

z *Paryża* piszą, że w *Hiszpanii* od pasportow przybywających podróżnych nałozono opłatę 40 realow.

PRUSSY.

Berlin, dnia 5 stycznia. Dwór tuteyszy przywdział na trzy dni żałobę po Xięciu *Anhalt-Koethen*.

Hrabia *Bernstorff*, dnia 31 z. m., przez Xiążęcia *Harderberga*, wprowadzony został do ministeryum stanu.

Rozszerzona pogłoska, że wolność przemysłowa w monarchii pruskiey ma bydź zniesioną, jest zupełnie bez zasady. Dotąd w radzie stanu mowy o tém nie było. Wreście byłoby to zupełnie niepotrzebną robotą wskrzeszać upadłe zwyczaje cechowe.

NIEMCY.

Hannower d. 25 grudnia. D. 24 grudnia, jako w dzień urodzin N. Cesarza Rossyyskiego, jenerał, Hrabia *Benningsen*, dawał wielki bal, na który zaproszeni byli, będący tu jenerałowie i oficerowie królestwa hannowerskiego, poseł francuzki i austryacki pełnomocnik. Xiążę *Klarencyi* miał wstęgę orderu ś. Jędrzeja i mundur jeneralski, wzniósł toast za zdrowie N. Cesarza Rossyyskiego, potém jenerał Hrabia *Benningsen*, za zdrowie Króla angielskiego, Xcia Rejenta, Xcia *Klarencyi*, Xcia *Cambridge* i całey królewskiey familii. Potém Xiążę *Klarencyi* spełnił toast Cesarza austryackiego i Króla francuzkiego, a przy ukończeniu balu jenerał spełnił zdrowie woysk hannowerskich, jako dzielnych swoich ziomków, których bronił i kochał, nawet w naywiększém oddaleniu.

AFRYKA.

(*z kor. hamb.*) *Algier dnia 12 list.* w *Algierze* i w stronie zachodniey ustała już zaraza; lecz sroży się jeszcze w *Konstantyna*, i codzień sprzątа od 40 do 50 osób; wkradła się też do *Bona*. Gdyby ta zaraza potrwała ciągle, jak dotąd, wtedy los miasta *Algieru* i całego państwa byłby bardzo smutnym. Wielu utrzymuje, że ludność *Algieru* zmnieyszyła się o 60,000 dusz, zdaje się jednak ta liczba bydź przesadzoną. To tylko pewna, że w samém mieście umarło osob 24,000, po wsiach zaś 20,000. Po tey zarazie głod zapewnie nastąpi: bo dla niedostatku ludności naywyżnieysze pola zostaną nieuprawione i niezasiane.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryod.*

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 4.

Wilno dnia 7 stycznia 1819 roku.

Kurs wileń. na assyg. r. sr. 3 r. 79 k.; dukat hol. nowy 10r. 47k.; stary 10r. 25. imp. 36 r. 80 k.

---

w Redakcyi Kuryera Litewskiego są do sprzedania następujące dzieła:

Zasady Chemii Rolniczey p. Michała Oczapowskiego, w Wilnie, drukiem A. Marcinowskiego, in 8vo - - - - - - - - - - kop. 50

Listy o Włoszech, napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, nakładem i drukiem A. Marcinowskiego - - - - - - - - - - k. 80

O karmieniu pszczół i środkach ratowania słabych, in 8vo m. str. 20 - - - - - - k. 10

Konstytucya Królewstwa Polskiego w języku Polskim i Francuzkim - - - - - - k. 20

Gnomonika rysunkowa czyli sposob prosty i łatwy rysowania kompasow na różnych płaszczyznach, bez żadnego rachunku, używając tylko cérkla i linii, podług układu J. Mollet prof. fiz. i geom. prakt. w Muzeum liońskiém, przez Wincentego Karczewskiego. kop. 50

O g ł o s z e n i a.

1 *Od Rządu gubernialnego litewsko-grodzieńskiego ogłasza się: iż w mieście Grodnie oddają się w trzyletnią arendowną possesyą, pobory: targowego, brukowego, miarowego i wagowego, i jeśli znaydą się życzący, zechcą przybywać dla targow do grodzieńskiey skarbowey Izby, z dostatecznemi ewikcyami na terminy: pierwszy dnia 15 januaryi, drugi 1go a trzeci 15 miesiąca februaryi 1819 roku. Decembra 30 dnia 1818 roku.*

Za Sekretarza Kleist Expedytor.

---

1 *Na skutek Rezolucyi w Departamencie 2 Litt. Wilen. głównego Sądu dnia 16 nowembra przeszłego 1818 roku zaszłey, podaje się ninieysza do gazety Kuryera Litt. awizacya, celem zawiadomienia stron interesowanych dla prawnego od ich zachowania się, że JW. Assesor departamentu wromiennego i kawaler Tomasz Umiastowski, przez oświadczenie imieniem swoim dnia 13 tegoż nowembra miesiąca uczynione, wszelkich opiek zrzekł się, wyrażając: iż żadney opieki z powodu własnych zatrudnień i obowiązkow urzędowania swojego sprawować nie może. Za rozkazem Sądu*

Sekretarz Dobrzański.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 *Sąd Ziemski powiatu Rosieńskiego w sprawie kompetytorskiey Kahału Kieydanskiego, na satysfakcyą Ukazu Litewsko-Wilenskiego Guberskiego Rządu w dacie 1817 roku 7bra 18 dnia za N. 15442 z mocy przedłożenia Litewsko Wileńskiego Wojennego Gubernatora, i wielu Orderów Kawalera JW. Rzymskiego Korsakowa, Sądowi niniey szemu z różnemi pretensorami tegoż Kahału danego całkowite dzieło dla zebrania przynieść się mogących pretensyow i odpowiednie, na one Kahału Kieydańskiego W. Dominikowi Syrtowtowi Sędz. przyporuczył, a ponieważ znaydują sie pretensorowie Ukazem Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, w rzędzie kredytorow pomieszczeni, którzy do tychczas swoich pretensyow nieprzedstawili; ażeby przeto w następności niestawający pretensorowie niewiadomością o przewodzącey się w Sądzie niniey szym sprawie zasłaniać się niemogli przez niniey szą w gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie zamieszczającą się awizacyą wszystkich interesowanych pretensorow Kahału Kieydańskiego obwieszczając, że z niestającemi do dnia 1 febr. następującego 1819 roku ammisya zapisze zastrzega 1818 xbra 17 dnia.*

Sędzia Ziemski Pttu Rosien. Ignacy Konarski.
Sędz. Ziem. Pttu Rosien. Tomasz Tyszkiewicz.
Pisarz Ziem. Pttu Ros. Dyonizy Paszkiewicz.
Karol Krassowski Ziem. i graniczny Pttu Rosiańskiego Regent.

---

2 1818 *miesiąca października Tomasz Szawerta wieku lat 36 wzrostu miernego, nieco ospowaty, na jedną nogę chromy z professyi kucharz JW. Wańkowicza Asses. Sądu Gł. zrobiwszy na kilkadziesiąt rubli szkody z Wilna uciekł. Uwiadamiający o mieyscu jego pobytu, lub dostawujący go do majątku Bijuciszek w pow. Oszm., lub do kamienicy JO. Xiążęcia Ogińskiego w Wilnie, odbierze nagrody rubli assyg. pięćdziesiąt.*

---

2. *Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Grodz. Pttu Wileń w dacie niżey wyrażoney zapisanego, et eorundem pod pieczęcią Grodzką Pttu Wileń. jest wydan.*

Roku 1818 decembra 28 dnia. Przed aktami Grodz. Pttu wileńskiego stawając obecnie WJPan Wincenty Dauksza Sekretarz Granicz. Appell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał, które tak się wyraża. Oświadczenie Imieniem JW. Hipolita Wołłka Prezesa Sądu Granicz. Appell. Wileń. i WJPana Jakóba Towiańskiego Pisarza Ziem. Pttu Wileń. nad pozostałemi po zeszłym Janie Zeydlerze, Anną matką, Ludwikiem synem, Emiliją i Anną córkami, opiekunow przeciwko Star. Moyżeszowi Bpeniaminowczowi Natanowi czyni się z nastęney okoliczności i o to: iż Stare Moyżesz Beniaminowicz po zeyściu Jana Zeydlera sformowawszy napastną pretensyą za extraktami wydanych niby sobie przez tegoż Jana Zeydlera Aptekarza obligow. 1) 1800 septembra 29 na czer. zł. 100 czyli rubli sr. 300. 2) 1809 decembra 29 na rubli sr. 300. 3) 1811 julii 29 na rubli sr. 141 i 4) 1811 decembra 15 na rubli sr. 60, nieudowodniwszy nastania i waluty tychże titulo inskrypcyow zastosował agrawacyą do pozostałych sukcessorow drogą niewłaściwą; i onych za pośrednictwem Kommissyi Wileńskiey Powszechney Opieki do wypłacenia zmusić przedsięwziął. Gdy zaś takowy stosunek Star. Moyżesza Beniaminowicza jest napastnym i gdy znayduiące się dowody między papierami in Archivo wyjaśniają onego nikczemność; przeto że opiekunowie nad pozostałemi sukcessorami po Janie Zeydlerze drogą prawa o kassatę takowych pretensyi i o kary za to czynić będą, przez ninieysze zapowiadając oświadczenie, razem obowiązek mają wszystkich ostrzedz; aby nikt w układy o wyjaśnioną pretensyą z Star. Moyżeszem Beniaminowiczem nie wchodził: gdyż w przeciwnym razie wszelką stratę sami sobie winni będą. U tego oświadczenia podpis w protokule taki. Jako proszony podpisuję Wincenty Dauksza. Zgodno Józef Bohusz Grodz. Pttu Wileń. Regent.

3. *W roku 1818 8bra 5 dnia uciekł z Wilna z domu pod N. 192, chłopiec poddany JW. Generała Woyniłowicza na imie Wawrzyniec Soroka, mający lat 19 lub 20, włosow czarnych, oczu rusych, twarzy bladey, nosa w górę zadartego, w kurtce i spodniach sukna ciemno szaraczkowego samodziałowego i płaszcz z takiegoż. Ktoby o takowym chłopcu wiedział gdzie przebywa, lub poznał go z opisania, uprasza się o uwiadomienie lub samego dostawienie przez Nowogrodek do Boryszyna, za co dostanie nadgrody rubli asyg. 150.*

---

3. *Za poparciem sprawy z aktoratu wyniesionego z instancyi JW. JX. Bonawentury Goylewicza Prałata i Oficyała Żmudzkiego z kredytorami WW. Andrzejewskich Aloizego i samey Elżbiety, mątki Rozyny córki Koleskich sekretarstwa, WW. X. Mateuszem Giedroyciem archiprebiterem Worninskim Józefem Gryfinem, Józefem Andrzejewskim, i dalszémi niestawającemi a mającemi pretensye, dekretem wyznaczono Sąd exdywizorski, którym przeznaczono podać do wiadowości Kuryera Litewskiego, w takiey treści exdywizya wziętych pieniędzy za dom WW, Andrzejewskich summy tal. bit. 720 przeznaczono na dzień 5 mca marca 1819 roku i w tym dniu zjazd zadeklerowano, Konportacyą do kancellaryi ratusza wszystkim kredytorom, mającym stosunki do WW. Andrzejewskich na dzień 14 februaryi 1819 roku pod karą kontrawencyi tak przez stawających jako i niestannie mających się udzielono. Solaria dla urzędu od 1000 zł. pol. rubli s. 2, na kancelaryą od takieyże summy rubel srebrem 1, sum funduszowych bespieczenstwo zastrzeżono, nowy przypozew przy sprawie złożyć się mającey, dla kredytorow mogących jeszcze stosować realne pretensye zachowano. Jakowego dekretu treść umieścić w Kuryerze Litewskim, Sąd ratusza Telszewskiego postanowił.*

Prezyd. Burmistrz Kazimierz Rafałowicz.
Radny Floryan Mikucki.
Radny Józef Barsien.
Józef Stulgniski Regent.

---

3. *Na skutek dekretu Sądu Ziemskiego Powiatu Słuckiego na dniu 24 8bra teraźnieyszego 1818 roku zapadłego obowiązani są wszyscy kredytorowie i pretensorowie, tak pozwani jako i niepozwani a mający jakikolwiek dopominek do massy funduszu zeszłego ś. p. Ignacego Wendorffa Jenerała W. poll. oyca aktorek exdywizyą oświadczających nieuchybnie na dzień 15 januaryi następującego 1819 roku do kancellaryi Ziem. Pttu Słuckiego złożyć ogólną i szczególną komportacyą wszystkich dokumentow, za jakiemi roszczą swóy dopominek a to iżby żaden z wierzycieli wymawiać się nie mógł niewiadomością o nastąpić mającey takiey exdywizyi majątku Hrycewicz (w zastawie u JW. Konstancyi z Jezierskich Wendorffowey Jenerałowey Woysk pol. będący) w Powiecie Słuckim leżącego i niepopadł zakreślić się mającey amissyi. Takową awizacyą podług woli dekretu podając podpisujemy. Datt. roku 1818 xbra 30.*

Ludwika Wendorffowna.
Magdalena Wendorffowna.

---

3. *Sąd Główny drugiego departamentu, gubernii Litewsko-Grodzieńskiey znaydując, że w rejestrach appelacyynnych, obligowych i sprzeciwieństwa, z niemałą szkodą dla stron żadających rozstrzygnienia sporow, i z istotną dla Sądu nieprzyjemnością, od lat kilku w znaczney liczbie zalegają sprawy, ażeby zbliżyć oczekującym wymiar sprawiedliwości, i nie pozbawić się na dal możności, rychłego expedyowaniu interessow obywatelskich, za pomnożeniem się liczby których, podobne usiłowanie byłoby bezskutecznem; ciągle naypilniey, nie opuszczając żadnego posiedzenia, w dniach od świąt uroczystych, i od wyłączenia prawnego wolnych, zatrudniał się po przewołaniu wpisow do rejestrow remissyinych wniesionych, rozbiorem i sądzeniem spraw oczewistych, tak cywilnych, jako i sledztwiennych po apelacyi przychodzących, a nadto dla dobra ogólnego obywateli, z poświęcenia się osob do składu swojego Sądu wchodzących, postanowił uczynić ofiarę, zrzekając się na raz jeden użycia dawnieyszego od dnia 20 decembra, do dnia 20 februaryi dla odpoczynku przeznaczonego, wakacyinego czasu, i przez rezolucyą w dniu 14 nowembra 1818 roku postanowioną, zamierzył, w ciągu tylko dwóch miesięcy, wołać zaległe wpisy w regestrach appelacyinych, obligowych i sprzeciwieństwa, o jakowem przedsięwzięciu, nim one do skutku przywiedzione bydź mogło, doniosł JW. Litewskiemu Woiennemu Gubernatorowi i kawalerowi, od którego w dniu wczorayszym pod N. 1329, otrzymawszy przełożenie, obowiązujące do zajęcia się w czasie wakacyinym, to jest z dnia 20 decembra 1818 r. sądzeniem zaległych spraw appelacyinych, i pryncypalnie spraw sledztwiennych, jako własności skarbu tyczących się, Postanowił, doprowadzając do skutku powyżey wzmienioną rezolucyą pożytek obywateli, i usprawiedliwienie ich zaufania mającą na celu, jako przez JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora zatwierdzoną, nie odkładać Sądow do dnia 20 februaryi 1819 roku, lecz jedynie dla uwiadomienia obywateli, dla przygotowania się stronom i Adwokatom do objaśnienia spraw, i z przyczyny nadchodzących swiąt; odroczyć wołanie aktoratow i posiedzenia publiczne, na dzień 14 januaryi następującego 1819 roku, w którym dniu, począwszy od dnia 2go februaryi tegoż roku zaymować się ciągle wołaniem wpisow w regestrach appelacyinych i innych (prócz remissyinego, który właściwego w kadencyi czasu wedle przepisu konstyt: 1784 oczekiwać musi) zalegających, a nadto rozbiorem spraw sledztwiennych, gdyby zaś żadna z interesowanych stron niewiadomością tego postanowienia składać się nie mogła więc oprócz posłania ukazow do Ziemskich i mieyskich Policyow, uczynić trzykrotne przez gazetę Kuryera Litewskiego ogłoszenie. Datt 1818 roku decembra 21 dnia. w Protokule podpisali: Prezydent i kawaler Antoni Jelec, Sowietnik i kawaler Daniel Litwinenko, Zasiadający Cezar Hrabia Sawaniewski, Zasiadający Dominik Witanowski. Zgodno z postanowieniem Sądu świadczę Wincenty Janowski Regent.*

---

3 *Na końskim targu w domu JP. Zawela znayduje się do sprzedania kareta.*